

# Bronisław Sitek

---

## Wymierzanie infamii za przestępstwa wojskowe : przyczynek do studiów nad rzymskim procesem karnym

---

Studia Prawnoustrojowe nr 2, 5-13

---

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## I. Artykuły

Bronisław Sitek

Olsztyn

### Wymierzanie infamii za przestępstwa wojskowe Przyczynek do studiów nad rzymskim procesem karnym

Źródła pozaprawnicze<sup>1</sup> jednoznacznie potwierdzają istnienie wymiaru sprawiedliwości w wojsku rzymskim już w okresie królewskim, który z czasem przeszedł daleko idącą ewolucję, uzależnioną od zmian organizacyjnych nie tylko samego wojska, ale i procesu karnego jako takiego. Przestępstwa wojskowe od samego początku stanowiły odrębną kategorię czynów, nie mieszczącą się w tradycyjnym schemacie czynów bezprawnych, dzielonych na *delicta* i *crimina*. Ta odrębna kategoria przestępstwa została przedstawiona w polskiej literaturze przez przedwcześnie zmarłego romanistę G. Kuleczkę<sup>2</sup>, zaś w literaturze światowej przez M. Cercaniego<sup>3</sup>.

Podobnie jak w procesie karnym, również w sądach wojskowych infamia stosowana była jako środek karny, nie zaś jako kara samoistna. Przede wszystkim była konsekwencją karnego wydalenia żołnierza z wojska – *missio ignominiosa*. Żołnierz taki, jako osoba infamowana, mógł być poddany torturom. Wyjątkiem od tej zasady byli weterani, wobec których nie wolno było stosować karnego wydalenia z wojska, a w konsekwencji nie można ich było karać z tego tytułu karą infamii. Ponadto infamia stosowana była wobec żołnierzy prowadzących cudze sprawy, dopuszczających się samookaleczenia i złamania przysięgi wojskowej.

<sup>1</sup> Liv. 1,28,9 n; Dion. Hal. 3,30,4 n. Zob. B. Santalucia, *Alle origini del processo penale romano*, IVRA 35(1984), s. 58 n.

<sup>2</sup> *Studia nad rzymskim wojskowym prawem karnym*, Poznań 1974, s. 62–112.

<sup>3</sup> *Dei reati delle pene e dei giudizi militari presso i romani*, Milano 1897, s. 49–101.

## Stosowanie infamii w przypadku *missio ignominiosa*

W ustawodawstwie dotyczącym wojska, zwłaszcza dyscypliny wojskowej, w miejsce pojęcia „infamia” stosuje się termin „ignominia”, który już pod koniec republiki był tożsamy znaczeniowo z tym pierwszym<sup>4</sup>. Taki stan rzeczy odnosił się przede wszystkim do jednego ze sposobów wydalenia żołnierza ze służby czynnej,<sup>5</sup> tj. *missio ignominiosa*<sup>6</sup>.

C.12, 35 (36), 3 *Idem A. Iuliano. Milites ignominia missi, cum infamia notantur, nullis honoribus, qui integrae dignitatis hominibus deferri solent, uti possunt. habeant autem morandi ubi velint potestatem, praeterequam in eis locis, quibus specialiter arcentur.*

Autorem tej konstytucji jest Karakalla, a jej fragment kompilatorzy justyniańscy umieścili pod tytułem *De re militari*<sup>7</sup>, nie jest jednak znana data jej wydania. Z dyspozycji tejże normy prawnej wynika, że osoby usunięte z wojska na podstawie *missio ignominiosa* automatycznie karane były infamią. W konsekwencji nie mogły piastować urzędów przeznaczonych dla osób posiadających pełną godność (*qui integrae dignitatis hominibus*), które mogły obejmować żołnierze po zakończeniu służby wojskowej.

Wydalenie z wojska na podstawie *missio ignominiosa* nie było równoznaczne z wygnaniem. Żołnierz mógł osiedlić się w dowolnym miejscu imperium, z wyłączeniem tych miejsc, które zostały wskazane w decyzji dotyczącej jego karnego wydalenia z wojska.

## *Ignominiosa missio* jak podstawa do stosowania tortur

W pryncypacie i dominacie procesy przeciwko wojskowym nie należały do rzadkości. Podobnie jak w procesach cywilnych i karnych, częstą metodą wydobywania zeznań były tortury. Stosowanie tej metody śledczej nie

<sup>4</sup> Zbliżenie się tych dwóch pojęć było konsekwencją powolnego zanikania urzędu cenzora, ferującego właśnie karę ignominii, a na to miejsce wszedł pretor ze swoim edyktem i infamią. Charakterystyczne dla urzędu cenzora było to, że wymierzanie kary ignominii było uznaniowe bądź oparte na normach zwyczajowych. Pretor natomiast aplikował karę w przypadkach ściśle oznaczonych w edykcje. *Missio ignominiosa* zatem musi pochodzić jeszcze z czasów pełnego rozkwitu urzędu cenzora, jednak z czasem pozostała jedynie nazwa instytucji, oznaczająca po prostu infamię, a więc niesławę wydalonego żołnierza.

<sup>5</sup> O karach w wojsku pisze Modestyn D. 49,16,3,1 (*4 de poenis*): *poene militum huiuscemodi sunt: castigatio, pecuniaria multa, munerum indictio, militiae mutatio, gradus delectio, ignominiosa missio. Nam in metallum aut in opus metalli non dabuntur nec torquentur.*

<sup>6</sup> Szerzej o *missio ignominiosa* zob. G.R. Watson, *The Roman Soldier*, Bristol 1969, s. 122; idem, *Discharge and resettlement in the Roman Army: the praemia militiae*, „Neue Beitrage zur Geschichte der Alten Welt”, II, 1965, s. 147 n.

<sup>7</sup> O uregulowaniach znajdujących się w tym tytule zob. V. Giurfre', *La letteratura „de re militari”*. *Appunti per una storia degli ordinamenti militari*, Napoli 1974.

było jednak pozostawione do swobodnej decyzji sędziego. Dosyć szybko pojawiły się uregulowania prawne w tym zakresie<sup>8</sup>. Jednym z takich uregulowań był dekret Dioklecjana, skierowany do Salustiusza, który w latach 286–290 sprawował urząd namiestnika prowincji.

C. 9, 41, 8 pr. *Idem AA. ad Sallustianum praesidem. Milites neque tormentis neque plebeiorum poenis in causis criminum subiungi concedimus, etiamsi non emeritis stipendiis videantur esse dimissi, exceptis scilicet his, qui ignominiose sunt soluti. Quod et in filiis militum et veteranorum servabitur. (PP. sine die et consule.)*

Kompilatorzy ten fragment umieścili pod tytułem *De quaestionibus*. Dioklecjan postanowił, że żołnierze w sprawach karnych nie powinni być poddawani najpierw karze tortur lub karom, które wymierza się plebejuszom czy osobom infamowanym. Tych kar nie należy stosować również wobec tych, którzy opuścili wojsko nie osiągnawszy wieku emerytalnego, w odniesieniu do synów tychże wojskowych i weteranów. Zasady te jednak nie dotyczą żołnierzy, którzy zostali wydaleny z wojska na podstawie *missio ignominiosa*<sup>9</sup>.

Zakaz stosowania wobec żołnierzy tortur czy kar właściwych dla plebejuszy nie był całkowity. W dalszej części tej konstytucji Dioklecjan wskazuje na kolejność działań, jakie należy podjąć w postępowaniu śledczym. Mianowicie, w *iudicia publica* sędzia najpierw winien stosować inne metody dochodzeniowe niż tortury. Gdy zdobyte w ten sposób dowody niezbitnie świadczą o winie żołnierza, dopiero wtedy, dla ich potwierdzenia, można było stosować tortury<sup>10</sup>.

Konstytucja ta zatem stanowi pewien wyłom w stosunku do poprzedniej epoki. Do czasów Dioklecjana obowiązywał następujący zestaw kar wobec żołnierzy: *castigatio, pecuniaria multa, munerum indictio, militiae mutatio, gradus deiectio, ignominiosa missio. Nam in metallis aut in opus metallis non dabuntur nec torquentur*<sup>11</sup>. Dioklecjan na podstawie omawianego dekretu wprowadził tortury jako wyjątkową metodę dochodzeniową.

<sup>8</sup> Więcej o zasadach stosowania tortur w postępowaniu śledczym w starożytnym Rzymie zob. B. Sitek, „*Quaestionem*” *intelligere debemus tormenta et corporis dolorem ad eruendam veritatem*, [w:] *Crimina et mores. Prawo karne i obyczaje w starożytnym Rzymie*, Lublin 2001, s. 161–168.

<sup>9</sup> Na ten temat zob. G. Kuleczka, *Studia nad rzymskim wojskowym prawem karnym*, Poznań 1974; M. Kuryłowicz, *Ustawodawstwo rzymskie w sprawach karnych*, Annales UMCS, sec. G. Vol. 35. Lublin 1988.

<sup>10</sup> C. 9,41, 8,1-2: *Oportet autem iudices nec in his criminibus, quae publiciorum iudiciorum sunt, in investigatione veritatis a tormentis initium sumere, sed argumentis primum verisimilibus probabilibusque uti. Et si his veluti certis indiciis ducti investigandae veritatis gratia ad tormenta putaverint esse veniendum, tunc id demum facere debebunt, si personarum condicio pateretur.*

<sup>11</sup> D. 49,16,3,1 (Mod. 4 de poenis). Więcej o karach wobec żołnierzy zob. G. Wech-Klein, *Soziale Aspekte des roemischen Heerwesens in der Kaiserzeit*, Stuttgart 1998, s. 150 n.

## Zakaz stosowania *missio ignominiosa i infamii* wobec weteranów

Okres trwania służby wojskowej w starożytnym Rzymie był znacznie dłuższy niż obecnie i mógł trwać nawet do dwudziestu lat. Żołnierze zatem najlepsze lata swojego życia spędzali z dala od zacisza domowego. Stąd i reguły postępowania wobec nich musiały odbiegać znacząco od tych, które obowiązywały zwykłych obywateli.

Frag. Vat. 177A<sup>12</sup> (Ulp. *de off. praet. tutelaris*): *Missi nisi honesta missione non excusantur et ita de ignominiose dimissis imperatores... riae Sabinae rescripserunt... exauctoratum e... ab urbicis plane tutelis excusantur, quia ingredi eis urbem non licet. Sed etsi non sint perfuncti stipendiis, tamen qui post annum vigesimum missi sunt, si missionem non ignominiosam acceperunt, excusantur.*

Jest to fragment reskryptu, który nie zachował się w całości, a znany jest pod tytułem *De excusatione*, czyli *O uwolnieniu od kary*. Według sugestii G. Gualandiego, autorem reskryptu są Septymusz Sewer i Antוניusz Karakalla<sup>13</sup>. Rok wydania konstytucji nie jest znany, wiadomo natomiast, że adresatką była Sabina, która najprawdopodobniej wystąpiła o reskrypt w imieniu swojego męża, byłego żołnierza. Z pisma wynika, że jej mąż został wydalony z wojska w wyniku popełnienia przestępstwa, gdyż cesarz przywołuje zasadę, według której nie można mu udzielić łaski, a tym samym zwolnić z kary infamii. Na podstawie tekstu nie można określić rodzaju czynu, którego dopuścił się żołnierz. Wiadomo natomiast, że nie mógł ubiegać się o łaskę cesarza. Tego stanu rzeczy była świadoma Sabina, dlatego posłużyła się argumentacją nie tyle merytoryczną, co formalną. Mianowicie powołała się na fakt, że jej mąż został wydalony z wojska na podstawie *missio ignominiosa* w momencie, kiedy i tak miał przejść w stan spoczynku, a więc w tym przypadku bezzasadne było ukaranie go infamią. Cesarz nie pozostał obojętny na los owego żołnierza i po uwzględnieniu okoliczności wydania wyroku rozstrzygnął sprawę w sposób inny, niż to wynikało z powyżej cytowanej zasady. Mianowicie, karne wydalenie z wojska nastąpiło po dwudziestu latach służby wojskowej<sup>14</sup>, a więc wówczas, gdy ów żołnierz nabył prawo do emerytury wojskowej i właściwie wyszedł spod jurysdykcji sądu wojskowego.

<sup>12</sup> Zob. M. De Filippi, *Fragmenta Vaticana. Storia di un testo normative*, Bari 1997.

<sup>13</sup> G. Gualandi, *Legislazione imperiale e giurisprudenza*, Milano 1963, s. 190, przyp. 79. Autor ten swoje przypuszczenie opiera na fragmencie D. 27,1,8,9 (Mod. 3 *exusationum*), w którym jest mowa o reskrypcie tych dwóch cesarzy, dotyczącym *excusatio* weteranów.

<sup>14</sup> O długości służby wojskowej w różnych formacjach wojska rzymskiego zob. G. Wech-Klein, *op. cit.*, s. 183 n.

Stąd też i sąd wojskowy nie był właściwy do tego, aby orzec wobec męża Sabiny karne wydalenie z wojska.

Takie rozwiązanie zostało przejęte później przez cesarza Gordiana III w reskrypcie skierowanym do weterana o imieniu Domnus.

C. 12,35,7 *Idem A. Domno veterano: Frustra vereris, ne nota, quae propter delictum militare intercessit, existimationem tuam iam veterani laeuisse videatur, maxime cum nec ex eo delicto, quod et in paganorum potest cadere personam, notatos milites post missionem placuerit esse famosos.*

Zatem po odbyciu służby wojskowej w pełnym wymiarze, nawet wówczas, gdy żołnierz nie został formalnie przeniesiony w stan spoczynku, nie można było wydalić go z wojska na podstawie *missio ignominiosa*. Takie rozwiązanie było motywowane względami zwyczajowymi (*consuetudo*) i humanitarnymi (*humanitas*). Rozwiązanie przyjęte przez cesarzy Septymiusza Sewera i Antoniusza Karakallę, zakazujące stosowania *missio ignominiosa* wobec weteranów lub żołnierzy, którzy osiągnęli wiek emerytalny, nie może budzić zdziwienia, bowiem – jak podaje *Arrius Menader* – wobec weteranów nie można było stosować również innych kar, jak np. kary *ad bestias* czy *fustigatio*<sup>15</sup>.

### **Kara infamii za prowadzenie cudzych spraw przez żołnierzy**

Dyscyplina wojskowa wymagała, aby żołnierz, niezależnie od rangi, zajmował się wyłącznie sprawami związanymi z wojskiem. Znacząca w tym zakresie była konstytucja wydana przez Justyniana w 530 r., w której zakazał on żołnierzom będącym na służbie pełnienia funkcji zarządcy majątków.

C. 4, 65, 35, 1 (*Imp. Iustinianus ad Senatum*): *Iubemus itaque omnes omnino, qui sub armis militant, sive maiores sive minores (milites autem appellamus eos, qui tam sub excelsis magistris militum tolerare noscuntur militiam quam in undecim devotissimis scholis taxati sunt, nec non eos, qui sub diversis optionibus foederatorum nomine sunt decorati) saltem in posterum ab omni conductione alienarum rerum temperare scituros, quod ex ipso contractus initio sine aliquo facto vel aliqua*

---

<sup>15</sup> D. 48,18,2 (3 *de re militari*): *Veteranorum privilegium inter cetera etiam in delictis habet praerogativam, ut separentur a ceteris in poenis. Nec ad bestias itaque veteranus datur nec fustibus caeditur.*

*sententia cadant militia et non sit regressus eis ad pristinum gradum neque a beneficio imperiali neque a consensu vel permissu iudicis, sub quo tolerandam sortiti sunt militiam: ne, dum alienas res conductionis titulo esse gubernandas existimant, suas militias suamque opinionem amittant, ex militibus pagani, ex decoratis infames constituti: et quod post huiusmodi conductionem, quam penitus interdiximus, a publico susceperint, et hoc sine aliqua mora vel procrastinatione reddere compellantur. (D. XI k. Aug. Constantinopoli Lampadio et Oreste vv.cc. cons.) [a. 530 ?]*

Fragment ten pochodzi z konstytucji *De locatio et conductio*. Justynian zakazał i napiętnował sytuację, z którą można spotkać się w wojsku również współcześnie. Poprawna interpretacja wymaga spojrzenia na jej treść poprzez pryzmat wcześniejszych uregulowań w tym zakresie, zwłaszcza poprzez zakazy dzierżawienia gruntów przez *palatini*, istniejące już w okresie klasycznym<sup>16</sup>. Zakaz ten powtórzono w konstytucji Arkadiusza i Honoriusza z 401 r.<sup>17</sup>, a w 439 r. został rozciągnięty na *curiales*<sup>18</sup>, z tym jednak, że do zakazu dołączono sankcje, a mianowicie – urzędnik, który troszczyłby się o cudze sprawy (*procuratio rerum alienarum*) nieważnie dokonywał czynności prawnych dotyczących tych spraw, a sam grunt przepadał na rzecz fiskusa.

Wątpliwości co do możliwości zarządzania lub dzierżawienia gruntów przez żołnierzy wyraził już Modestyn<sup>19</sup>. Jednak wyraźny zakaz został wprowadzony dopiero w 458 r. przez Leona I<sup>20</sup>. W ten sposób cesarz chciał wzmocnić dyscyplinę wojskową i nie dopuścić do łączenia życia żołnierskiego z życiem mieszczańskim lub wieśniaczym. Konstytucja Justyniana z 530 r. została skierowana do wszystkich wojskowych, niezależnie od wieku i stopnia (*Iubemus itaque omnes omnino, qui sub armis militant*). Pod tę ustawę podpadał ten wojskowy, który zarządzał cudzym gruntem, pozostając jednocześnie w służbie zasadniczej. Nie jest przy tym ważne, czy zarządzał tym gruntem na podstawie umowy dzierżawy czy też innej czynności prawnej (*quod ex ipso contractus initio sine aliquo facto*).

W stosunku do poprzednich konstytucji zostały wprowadzone nowe kary: utrata stanu wojskowego i infamia. Tak ukarany żołnierz wydalany był z wojska i przechodził do stanu kolonatu. Motywem obostrzenia kar wobec praktyki dorabiania sobie na boku przez zawodowych żoł-

<sup>16</sup> D. 19,2,49 (Mod. 6 *excusat.*). Modestyn podaje fragment konstytucji Karakalli.

<sup>17</sup> C. 11,73.

<sup>18</sup> Nov. Th. 9,1: *Curiales ne ad procurationem rerum alienarum accederent...* C. 4,65,30.

<sup>19</sup> D. 19,2,50 (Mod. 10 *pand.*): *Si ignorans quis militi quasi pogano locaverit, exigere illum posse probandum est: non enim contemnit disciplinam, qui ignoravit militem.*

<sup>20</sup> C. 4,65,31.

nierzy była troska o to, aby nie utracili oni sprawności władania bronią i nie grozili swoim sąsiadom przy pomocy broni<sup>21</sup>.

### Infamia za samookaleczenie i próbę samobójczą

Jednym z czynników wpływających na dyscyplinę wojskową są stosunki międzyludzkie panujące w wojsku i wytrzymałość psychiczna każdego żołnierza. Splot negatywnych zdarzeń bywał w armii rzymskiej przyczyną samookaleczenia się i podejmowania prób samobójczych, podobnie jak to bywa i we współczesnych armiach<sup>22</sup>.

Paul. Sent. 5, 31, 6: *Miles, qui sibi manus intulit nec factum peregit, nisi impatientia doloris aut morbi luctusve alicuius vel alia causa fecerit, capite puniendus est: alias cum ignominia mittendus est.*

Fragment ten pochodzi z 5 księgi *Sententiarum* Paulusa. Początki regulacji prawnej, dotyczącej samookaleczenia i prób samobójczych żołnierzy, sięgają czasów cesarza Hadriana<sup>23</sup>. Cesarz ten postanowił:

D. 49, 16, 6, 7 (Arrius Mendrer 3 *de re mil.*): *Qui se vulneravit vel alias mortem sibi conscivit, imperator Hadrianus rescripsit, ut modus eius rei statutus sit, ut, si impatientia doloris aut taedio vitae aut morbo aut furore aut pudore mori maluit, non animadvertatur in eum sed ignominia mittatur, si nihil tale praetendat, capite puniatur.*

W powyższym tekście, podobnie jak we fragmencie z *Pauli Sententiae*, przedstawione zostały dwie sytuacje. Pierwsza obejmowała przypadki, gdy żołnierz podjął próbę samobójstwa z powodu wielkiego cierpienia na skutek doznanych ran na polu walki, choroby lub załamania psychicznego. W tych przypadkach żołnierz był wydalany ze stanu żołnierskiego na podstawie *ignominiosa missio*<sup>24</sup>. Za podjęcie nieudanej

<sup>21</sup> Więcej na temat tego fragmentu zob. Th. Mayer-Maly, *Locatio conduction. Eine Untersuchung zum klassischen römischen Recht*, München 1956, s. 93 n.

<sup>22</sup> Kwestia samookaleczenia i samobójstw żołnierzy rzymskich w okresie poklasycznym jest stosunkowo mało opracowana w literaturze romanistycznej. Ważniejsze opracowania to: V. Giurfre', *Para o studio do direitro dos militares romanos*, [w:] *II Coloquio Italo-Brasileiro de direitro romano*, Brasilia 1981; A. Wacke, *Il suicidio nel diritto romano e nella storia del diritto*, [w:] St. Sanfilippo III, Milano 1983, s. 679. Prawie w ogóle nie jest opracowany problem okaleczenia synów przez ojców w celu uniknięcia poboru do wojska. Swetoniusz przekazał nam historię mającą miejsce za Augusta, który kazał sprzedać takiego ojca wraz z całym majątkiem. Svet. Aug. 25.

<sup>23</sup> Oprócz fragmentu w *Pauli Sententiae* zachowały się dwa inne mówiące o samobójstwach żołnierzy: D. 49,16,6,7 (Arrius Mendrer 3 *de re mil.*), następnie w D. 48,19,38,12 (Paul. 5 *sent.*).

<sup>24</sup> Zob. M.R. de Pascale, *Sul suicidio del „miles”*, *Labeo* 31(1985), s. 57.



próby samobójczej przez żołnierza z innych przyczyn (*alia causa*), o czym jest mowa w obu powyżej cytowanych tekstach, żołnierz winien zostać ukarany śmiercią. Tym, którzy popełnili samobójstwo, aby uniknąć kary, konfiskowano majątek, a ich testament uznawano za nieważny. Czynem tym bowiem potwierdzali swoją winę. Taka była praktyka już w okresie klasycznym<sup>25</sup>.

Tekst zawarty w *Pauli Sententiae* był odbiciem sytuacji w wojsku w V w. Ciężkie warunki panujące w koszarach skłaniały żołnierzy do dezercji, a nawet do samobójstwa. O tej sytuacji wspomina tzw. *Leges militares ex Rufo*<sup>26</sup>. Późniejsze regulacje prawne dotyczące samookaleczania się żołnierzy lub podejmowania przez nich prób samobójczych zawierają konstytucje Konstantyna<sup>27</sup> i Walentyniana I<sup>28</sup>.

### Infamia za złamanie przysięgi wojskowej

Istotnym momentem życia każdego żołnierza było i jest złożenie przysięgi. W okresie przedklasycznym żołnierze składali przysięgę poprzez aklamację, przysięgając, że nie opuszczą szeregów armii i będą walczyć z wrogiem do końca<sup>29</sup>. W pryncypacie składali przysięgę wojskową na wierność cesarzowi (*in nomen principis*)<sup>30</sup>. Początkowo niedotrzymanie złożonej przysięgi traktowane było jako *scrilegium*, a żołnierza uważano za *sacer*<sup>31</sup>.

C. 10,55,1 *Imp. Antoninus A. Verino. Ignominiae causa sacramento liberati honoribus abstinere debent, a muneribus autem civilibus excusati non sunt.*

Powyższy fragment znajduje się w konstytucji pod tytułem *De his qui non impletis stipendiis sacramento soluti sunt*, czyli *O tych, którzy nie opuściwszy wojska nie dotrzymali przysięgi*. Właściwe zrozumienie tekstu wymaga zdefiniowania pojęcia *ignominiae causa*. Cesarz bowiem postanowił, że żołnierze, którzy *Ignominiae causa sacramento liberati...*, nie mogą pełnić funkcji w wojsku i są pozbawieni różnych honorów i tytułów. Zatem dyspozycja ta dotyczy żołnierzy czynnych zawodowo.

<sup>25</sup> D. 28,3,6,7 (Ulp. 10 ad Sab.); D. 29,1,34 pr. (Pap. 14 quaest.).

<sup>26</sup> Zob. M.R. de Pascale, op. cit., s. 61.

<sup>27</sup> C.Th. 7,22,1.

<sup>28</sup> C.Th. 7,13,4.

<sup>29</sup> Liv., 22,38. O *sacramentum militi* w okresie republikańskim zob. S. Tondo, *Il „sacramento militiae” nell’ambiente culturale romano-italico*, SDHI 29(1963), s. 1–123.

<sup>30</sup> Tac. Ann. 1,7,8.

<sup>31</sup> Zob. B. Guidon, *Le serment son histoire, son caractèr sacrè*, Ottawa 1957, s. 74 n.

W grę mogą wchodzić dwie sytuacje. Pierwsza z nich to niegodziwe złożenie przysięgi wojskowej. Jednak w źródłach nie ma mowy o jakichkolwiek kryteriach, jakim musiał odpowiadać kandydat na żołnierza. W ogóle Rzymianom nie była znana koncepcja godziwości lub niegodziwości złożenia przysięgi. Przysięga mogła być prawdziwa albo fałszywa, z tym że chodziło wtedy o przysięgę składaną w sądzie. W wojsku nie miała racji bytu kategoria prawdy i fałszu. Żołnierz składał przysięgę, której celem było wyegzekwowanie posłuszeństwa i wiernego wypełniania zadań mu powierzonych. *Ignominiae causa sacramento liberati...* oznacza zatem nic innego, jak szeroko rozumiane nieposłuszeństwo żołnierza. Nie chodziło tutaj nawet o dezercję z pola walki, ten bowiem czyn posiadał osobną kwalifikację. Chodziło raczej o nieposłuszeństwo w czasie pokoju, nieposłuszeństwo, którego dopuścił się wobec swoich przełożonych, co było odczytywane jako haniebne złamanie przysięgi żołnierskiej. Takie zachowanie było osądzone według wewnętrznych procedur wojskowych.

W drugiej części powyższego fragmentu znajdujemy potwierdzenie wyraźnego oddzielenia porządku cywilnego od wojskowego, chociaż ten pierwszy był wzorowany na tym drugim. Naruszenie dyscypliny wojskowej i skazanie według procedur wojskowych na karę zakazu piastowania funkcji wojskowych nie skutkowało w porządku cywilnym (*a muneribus autem civilibus excusati non sunt*). Żołnierz skazany za niesubordynację po wyjściu z wojska nie doznawał umniejszenia czci, mógł zatem rozpocząć karierę cywilną.